

Ekofilozofia w *Problemach Ekorozwoju*
Ecophilosophy in *Problems of Sustainable Development*

Zbigniew Hull

Olsztyńska Wyższa Szkoła im. J. Rusieckiego, ul. Bydgoska 33, 10-243 Olsztyn
E-mail: zhull@wp.pl

Streszczenie

Dokonując przeglądu problematyki ekofilozoficznej w *Problemach Ekorozwoju* ograniczyłem się do artykułów i recenzji zamieszczonych w tym piśmie. W pierwszej części tekstu ukazuję kryteria, którymi kierowałem się wyodrębniając z ogółu zamieszczonych w piśmie artykułów publikacje o charakterze ekofilozoficznym oraz wyróżniając wśród nich poszczególne grupy problemowe. W części drugiej przedstawiam wyniki dokonanego przeglądu, dochodząc do wniosku, iż w ciągu ostatnich dwóch lat (roczniki 2009 i 2010) zarysowała się wyraźna tendencja do zmniejszania się ilości ekofilozoficznych publikacji w piśmie. W rocznikach I i II było ich po 48% w stosunku do ogółu artykułów w danym roku, natomiast w rocznikach IV i V już tylko po 21%.

Słowa kluczowe: ekofilozofia, rozwój zrównoważony, *Problemy Ekorozwoju*

Abstract

This review of ecophilosophical topics discussed in *Problems of Sustainable Development* is limited to published articles and reviews. In the first part of the paper, criteria of the selection of philosophical papers from all the papers published are presented. Also main problematic groups are distinguished. In the second part, the results of the survey are discussed. My conclusion is that in last two years (2009 and 2010) tendency of decreasing the number of philosophical papers become visible. In the first two year's issues there was 48% of such publications, in last two year's issues only 21%.

Key words: ecophilosophy, sustainable development, *Problems of Sustainable Development*

W pierwszym numerze pisma *Problemy Ekorozwoju* jego redaktor naczelny (wtedy jeszcze dr), Artur Pawłowski pisał: *Do rąk czytelnika oddajemy właśnie nowy numer czasopisma, poświęconego problematyce zrównoważonego rozwoju i ekofilozofii*. Po pięciu latach regularnego ukazywania się półrocznika (ostatnio wyszedł właśnie drugi numer 2010 r.) pomyślałem, że informacja dotycząca ekofilozoficznej problematyki w ogólnej zawartości pisma mogłaby być interesująca i przydatna dla redaktorów i komitetu redakcyjnego pisma. Przejrzałem więc i przeanalizowałem zawartość wszystkich wydanych do tej pory numerów z tego właśnie – ekofilozoficznego – punktu widzenia. Zadanie, wbrew pozorom, okazało się trudne i skomplikowane, wymagało bowiem przyjęcia ostrych kryteriów w dziedzinie (filozofii), którą charakteryzuje permanentny brak zgody dotyczący nie tylko kwestii szczegółowych ale także podsta-

wowych – pojmowania jej przedmiotu, metod i zadań. Dlatego też musiałem arbitralnie przyjąć kilka założeń umożliwiających i ukierunkowujących porządkowanie i zakwalifikowanie do określonej grupy analizowanych tekstów. Czyniąc to kierowałem się zarówno praktyką uprawiania ekofilozofii w Polsce jak i własnymi przemyśleniami dotyczącymi pojmowania ekofilozofii.

Jako punkt wyjścia przyjąłem szerokie i neutralistyczne rozumienie ekofilozofii. Szerokie, bowiem do sfery ekofilozofii włączam wszelkie te dociekania, które dotyczą powiązań, współzależności i interakcji między człowiekiem (społeczeństwem, zglobalizowana ludzkością) i przyrodą rozważanych z filozoficznego punktu widzenia, a więc dotyczą ich istoty, sposobów istnienia i poznania, wartości i wartościowania, oraz oceny moralnej a także możliwości, czy wręcz konieczności, ich przewidywania, regulowania, a nawet projektowa-

nia w trosce o istnienie i dobro człowieka oraz biosfery. Wyróżniającym ekofilozofię materialnym przedmiotem dociekań są więc **relacje, współzależności i interakcje** między człowiekiem i przyrodą w ramach większej całości jaką jest biosfera, zaś przedmiotem formalnym ich istotowe i maksymalnie ogólne oraz całościowe ujęcie i znaczenie. Nie są więc ekofilozofią badania dotyczące przyrody, biosfery czy stanu środowiska przyrodniczego i jego ochrony – nimi zajmują się nauki przyrodnicze, klasyczna filozofia przyrody i sozologia; nie są też dociekania dotyczące istoty i natury człowieka – jego badaniem zajmują się różne nauki (przyrodnicze, humanistyczne i społeczne), a pytanie o to „czym i kim jest człowiek?” na różne sposoby stawia i rozważa antropologia filozoficzna. Oczywiście, podejmując rozważania ekofilozoficzne powinno się posiadać stosowną i wiarygodną wiedzę zarówno o przyrodzie, zanieczyszczeniach środowiska i jego ochronie, jak i o człowieku (społeczeństwie); jest to – myślę – warunkiem rzetelnego i odpowiedzialnego filozofowania.

Przyjęte tu rozumienie ekofilozofii ma również (jak już wyżej wspomniałem) neutralistyczny charakter: nie rozważam kwestii słuszności czy prawdziwości określonych koncepcji czy poglądów – interesuje mnie tylko to, czy w danym tekście podejmowana jest (*explicite* bądź *implicite*) problematyka ekofilozoficzna.

Przy takim rozumieniu ekofilozofii w zakres jej problematyki włączam także kwestie metafizyczne dotyczące pojmowania ekofilozofii jako nowej dziedziny rozważań filozoficznych oraz wszelkie dociekania i badania zmierzające do ukazania różnych ujęć problemu „człowiek-przyroda” w myśli filozoficznej i osadzenia tej nowej dziedziny filozofowania na solidnym fundamencie tradycji. Także, co oczywiste, wszelkie prezentacje własnych koncepcji ekofilozoficznych i poszukiwania odpowiedzi na pytania jakie stawia ekofilozofia. Zarazem uznałem, że na zasadniczy obszar pola problemowego ekofilozofii składają się następujące zagadnienia i sfery rozważań:

- analizy i badania dotyczące ontycznego statusu relacji człowieka z przyrodą oraz istoty procesów jej „uczłowieczania” a także związane z nimi kwestie gnoseologiczne i epistemologiczne;
- dociekania dotyczące istoty, uwarunkowań i przyczyn współczesnego kryzysu ekologicznego;
- aksjologiczne aspekty, oceny i kwalifikacje współzależności i interakcji między człowiekiem i przyrodą, wartościujące traktowanie przyrody oraz sposobów jej użytkowania przez człowieka. W tej grupie zagadnień lokuję wszystkie kwestie dotyczące etyki ekologicznej;
- badanie ludzkiej historii i rozwoju cywilizacyjnego z „przyrodocentrycznej” (eko-

logicznej) perspektywy czyli – z jednej strony – przyrodniczych uwarunkowań i determinant rozwoju społecznego oraz – z drugiej – skutków różnych modeli tego rozwoju dla biosfery i człowieka. W tej grupie zagadnień mieszczą się wszelkie ekologiczne „propozycje dla przyszłości” oraz filozofie rozwoju zrównoważonego;

- problemy tzw. „ekologicznego stylu życia”, czyli badanie sposobu życia i postępowania człowieka oraz jego relacji ze środowiskiem z punktu widzenia ich wpływu na jakość życia, zdrowie, poczucie szczęścia itp. Tego rodzaju rozważania nazwałbym „ego-ekozofią”.

Uznałem również, że powinienem także uwzględnić zamieszczone w piśmie recenzje z książek podejmujących problematykę ekofilozoficzną. Natomiast w omówieniu tym nie analizuję tekstów z zakresu sozologii, gdyż ekofilozofii nie można sprowadzać do postulatów czy teorii i praktyki ochrony środowiska. Nie uwzględniam też artykułów dotyczących stosunku człowieka do zwierząt gdyż dotyczą one kwestii zbyt szczegółowych.

Kolejne rozróżnienie, którego musiałem dokonać dotyczyło odróżnienia tekstów, które w całości poświęcone są problematyce ekofilozoficznej (co niekiedy zaznaczone było już w tytule), od publikacji, w których kwestie ekofilozoficzne są ważne dla zrozumienia całości tekstu i pełnią w nim istotną rolę, choć omawiane są przy okazji bądź w kontekście zagadnień ochrony środowiska, ekonomicznych i społecznych aspektów zrównoważonego rozwoju, filozofii cywilizacji i innych, będących głównym tematem danego artykułu. Mam świadomość subiektywności i dyskusyjności dokonanych w tej materii rozstrzygnięć i podziałów, bowiem wielokrotnie długo wahałem się do której grupy zakwalifikować dany tekst, ważąc racje i dokonując arbitralnych rozstrzygnięć.

Dużą trudność sprawiała mi też kwalifikacja poszczególnych tekstów do określonych grup pola problemowego ekofilozofii, jako że w wielu artykułach ich autorzy podejmowali kwestie dotyczące kilku różnych zagadnień. I w tym przypadku – kwalifikując poszczególne teksty do określonej grupy – kierowałem się dominującą, czy ważną, moim zdaniem, dla myśli przewodniej artykułu problematyką oraz własnym rozeznaniem w problematyce ekofilozoficznej.

Przyjmując powyższe założenia i podziały uznałem, że w dotąd wydanych pięciu rocznikach *Problemów Ekorozwoju* ukazały się 43 publikacje podejmujące (*explicite* bądź *implicite*) problematykę ekofilozoficzną – na ogólną liczbę 124 opublikowanych artykułów i recenzji mających charakter szerszych omówień (w wyliczeniach tych nie uwzględniam listów do redakcji, komunikatów, oświadczeń, polemik itp. tekstów). Te ekofilozoficzne teksty stanowią 34,6% wszystkich publikacji, przy czym

17 artykułów (w bardziej szczegółowych omówieniach oznaczam je symbolem A) to teksty w całości poświęcone ekofilozofii (13,7%), zaś w 22 artykułach (oznaczonych później symbolem B) problematyka ekofilozoficzna stanowi ważny element ich treści (18,5%), oraz 4 recenzje (na łączną ilość siedmiu opublikowanych dotąd recenzji) co stanowi nieco ponad 3% ogółu publikacji.

W rozbiciu na poszczególne lata (tomy) uzyskałem następujący obraz (wskaźniki % podaję w zaokrągleniu do jedności):

- vol. 1 (2006 r.): łącznie 10 publikacji, co stanowi około 8% ogółu publikacji zamieszczonych w piśmie (w tym 5 = 4% w grupie A i 5 = 4% w grupie B). W stosunku do ilości artykułów i recenzji (21) opublikowanych w tym roczniku stanowi to prawie 48% ;
- vol. 2 (2007 r.): ukazało się 9 tekstów (7% ogółu), w tym 2 w grupie A (prawie 2%) i 7 w grupie B (ponad 5%) oraz jedna recenzja. W stosunku do ilości artykułów i recenzji w tym roczniku (21) to także prawie 48% ;
- vol. 3 (2008 r.) to również 9 tekstów (7% ogółu), w tym 4 w grupie A (około 3%) i 5 w grupie B (około 4%) oraz dwie recenzje. W skali tego rocznika (25 tekstów) stanowi to 44% ;
- vol. 4 (2009 r.) to tylko 5 tekstów (4% ogółu), w tym 3 w grupie A (ponad 2%) i 2 w grupie B (niecałe 2%) oraz jedna recenzja. W kontekście całego rocznika (28 publikacji) stanowi to niewiele ponad 21% ;
- vol. 5 (2010 r.) to niewiele więcej niż w roku poprzednim, bo 6 artykułów (6% ogółu), w tym 3 w grupie A (ponad 2%) i 3 w grupie B (ponad 2%). W skali całego rocznika (29 tekstów) stanowi to niecałe 21%.

Kolejnym krokiem w mojej analizie było przesłanie i bardziej szczegółowe ukazanie poszczególnych grup problematyki ekofilozoficznej poruszanej na łamach *Problemy Ekorozwoju*. Kierowałem się w tym przyjętym wcześniej i przedstawionym (na str. 1-2) rozumieniem ekofilozofii i jej pola problemowego. Czytając teksty z perspektywy zaprezentowanego wyżej punktu widzenia i koncentrując się na dominujących w poszczególnych artykułach treściach ekofilozoficznych, doszedłem do następujących ustaleń:

- problematyka metafizyczna, dotycząca rozumienia przedmiotu ekofilozofii, metod jej uprawiania, zadań itp. podejmowana była w pięciu artykułach, w tym w dwóch w grupie A i trzech w grupie B;
- odwoływaniu się do tradycji filozoficznej i ukazywaniu inspiracji i treści ekofilozoficznych w historii filozofii poświęcone

- były dwa teksty – obydwie w grupie A;
- w pięciu artykułach (trzy z grupy A i dwa z grupy B) ich autorzy prezentowali własne koncepcje i pomysły ekofilozoficzne, zaś w jednym tekście w grupie A przeprowadzona została analiza i krytyka jednego z nurtów ekofilozofii;
- ontologiczne i gnoseologiczne aspekty problematyki ekofilozoficznej analizowane były w dwóch publikacjach, po jednej z każdej grupy;
- problematyką „kryzysologiczną”, rozważaną w kategoriach ekofilozoficznych, nie zainteresował się żaden z autorów publikujących w piśmie. Owszem, dużo się w nim pisze o kryzysie ekologicznym, ale nie jest to ekofilozofia;
- siedem artykułów poświęconych jest problematyce aksjologicznej i etycznej ekofilozofii – dwa w całości, zaś w pięciu zajmuje ona ważne miejsce (grupa B);
- najwięcej ekofilozoficznych tekstów w piśmie dotyczy kwestii związanych z określaniem podstaw, założeń ideowych i ogólnych problemów zrównoważonego rozwoju (filozofii zrównoważonego rozwoju). Łącznie jest to szesnaście artykułów – pięć w grupie A i jedenaście w grupie B;
- tylko w jednej publikacji – i to z grupy B – rozważane są zagadnienia z dziedziny egoekozofii.
- wszystkie cztery recenzje książek dotyczących ekofilozofii omawiają i oceniają ważne i znaczące dla tej dziedziny filozofii publikacje. Dotyczą one statusu i sposobów rozumienia ekofilozofii, istoty powiązań człowieka z przyrodą, wartości ekologicznych i wizji nowej, ekologicznej cywilizacji.

Dokonany przegląd publikacji zamieszczonych w wydanych do tej pory numerach *Problemy Ekorozwoju*, skłania mnie do sformułowania kilku wniosków dotyczących miejsca i roli problematyki ekofilozoficznej w tym piśmie.

1. Rozważania i dociekania ekofilozoficzne – oceniając całe pięć lat ukazywania się pisma – stanowią ważną i ilościowo znaczącą część jego treściowej zawartości (około 34% wszystkich artykułów i recenzji). Jest to zgodne z zadeklarowanymi w pierwszym numerze założeniami programowanymi pisma.
2. Analiza kolejnych roczników z punktu widzenia zawartych w nich treści ekofilozoficznych ukazuje na zarysowującą się – poczynając od trzeciego rocznika i znaczną w rocznikach czwartym i piątym – tendencję zmniejszania się ilości ekofilozoficznych publikacji w piśmie (w rocz-

nikach I i II było to 48% w stosunku do ogółu artykułów opublikowanych w danym roku, natomiast w rocznikach IV i V już tylko 21%).

3. Problematyka ekofilozoficzna dominuje wśród recenzji zamieszczonych w piśmie (na siedem recenzji cztery dotyczyły tej właśnie problematyki).
4. Wśród zagadnień poruszanych w obrębie pola problemowego ekofilozofii dominowały kwestie dotyczące filozoficznych podstaw, uzasadnień czy założeń zrównoważonego rozwoju (16 artykułów na ogólną liczbę 43 publikacji ekofilozoficznych). Jest to, myślę, normalne i pożądane w piśmie skoncentrowanym na problematyce ekorozwoju i rozwoju zrównoważonego. „Drugie miejsce” zajęła problematyka aksjologiczna i etyczna ekofilozofii. Ciekaw-

We, że nie odnotowałem ani jednego artykułu poświęconego (w znaczącym stopniu) analizie filozoficznych aspektów i wymiarów współczesnego kryzysu ekologicznego.

Pięciolecie pisma to dobry moment, by ocenić jego dokonania, zobaczyć co się udało osiągnąć, co się nie udało i wyznaczyć sobie kolejne zadania. Uważam, że z punktu widzenia ekofilozofii w *Problemach Ekorozwoju* udało się już wiele osiągnąć – niepokoi tylko wyraźnie zaznaczający się spadek zainteresowania kwestiami ekofilozoficznymi wśród autorów nadsyłających teksty do naszego półrocznika. Myślę jednak, że przyszła aktywność Zespołu Redakcyjnego i Komitetu Redakcyjnego sprawi, że problematyka ekofilozoficzna będzie częściej, niż w ostatnich dwóch latach, prezentowana na łamach *Probleatów Ekorozwoju*.